

Wpływ sytuacji gospodarczej na korzystanie z pożyczek i kredytów

Zmiany głównych parametrów makroekonomicznych mają znaczący wpływ na rynek kredytów konsumenckich. Stopy procentowe banku centralnego, tempo wzrostu gospodarczego czy sytuacja na rynku pracy to czynniki od których nie da się abstrahować przy analizie popytu na kredyty czy pożyczki. W niniejszym Raporcie na przykładzie danych KNF dotyczących wielkości kredytu konsumpcyjnego zaciąganego przez gospodarstwa domowe przedstawiamy wzajemne zależności między wspomnianymi zmiennymi. Oparliśmy się głównie o dane KNF dotyczące kredytów zaciągniętych w sektorze bankowym ze względu na ich dostępność i wiarygodność. Dane z sektora pożyczek pozabankowych gromadzone przez CRiF Services Sp. z o.o. zawierają zbyt krótki szereg czasowy (dane od stycznia 2017 r.) aby można było dokonać ich pogłębionej analizy. Tym niemniej mając na względzie podobny z punktu widzenia klienta charakter kredytu bankowego i pożyczki można zakładać, iż w obu przypadkach występują jednakowe współzależności ze zmiennymi makroekonomicznymi. Współczynnik korelacji określający w jakim stopniu dwie zmienne są współzależne w przypadku danych dotyczących poziomu kredytów konsumpcyjnych w sektorze bankowym i pożyczek w sektorze firm pożyczkowych wynosi 0,77. Według klasyfikacji Guilford'a oznacza to występowanie bardzo wysokiej dodatniej korelacji. W praktyce znaczy to, iż jeśli jedna zmienna rośnie to prawie w tym samym stopniu rośnie również druga zmienna.

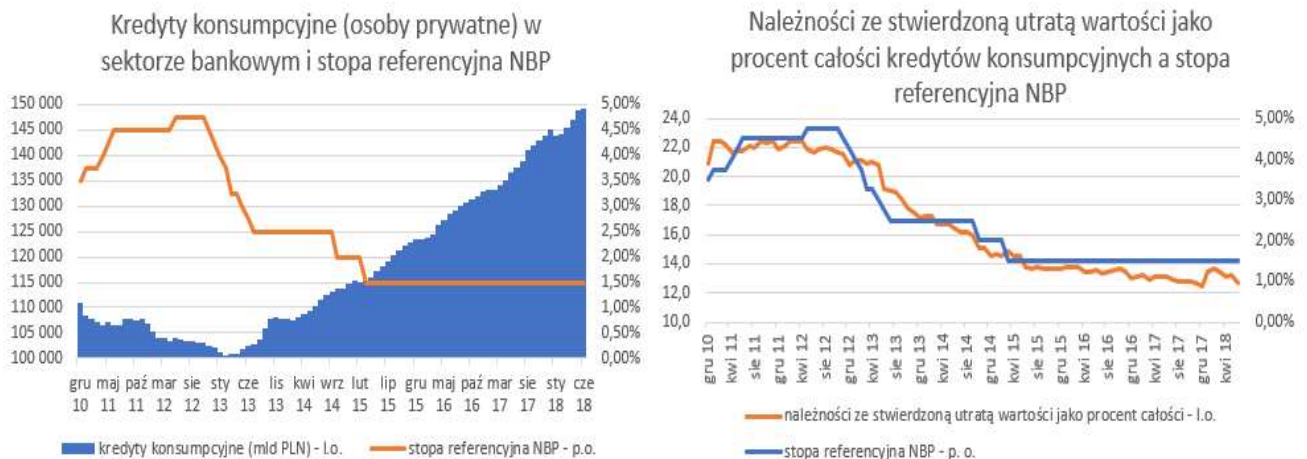


Źródło: Dane CRiF Services Sp. z o.o., KNF i obliczenia własne,

Z danych wynika, iż udział wartości pożyczek zaciągniętych w sektorze pozabankowym stanowi zaledwie nieco ponad 0,5% w stosunku do wartości kredytów konsumpcyjnych zaciągniętych w sektorze bankowym. W ostatnich miesiącach udział ten wzrósł tylko nieznacznie i utrzymuje się raczej na stabilnym poziomie.

Stopa referencyjna NBP

Jednym z najistotniejszych parametrów w gospodarce jest poziom stóp procentowych banku centralnego. Dla rynku kredytów i pożyczek szczególnie duże znaczenia ma stopa referencyjna NBP. Wynika to z faktu, iż wysokość stopy referencyjnej NBP wpływa na poziom WIBOR-u, który z kolei stanowi podstawę oprocentowania kredytu. Zatem im wyższy poziom stopy referencyjnej, tym wyższy koszt kredytu. A im wyższy koszt kredytu, tym mniejszy nań popyt. Przy wysokim oprocentowaniu mniej osób jest w stanie spełnić wymogi niezbędne do uzyskania kredytu, mniej osób również jest w stanie kredyt spłacić. Stąd ograniczenie popytu i wyhamowanie akcji kredytowej. Podobny mechanizm działa również w przypadku spadku poziomu stopy referencyjnej NBP - tylko w odwrotnym kierunku - pobudzając popyt na kredyt i zwiększając poziom akcji kredytowej w gospodarce. Doskonale widać te współzależności na wykresie poniżej.



Źródło: Dane NBP, KNF,

W maju 2012 r. NBP rozpoczął cykl obniżek stóp procentowych. W efekcie główna stopa banku centralnego w ciągu nieco ponad roku obniżyła się z poziomu 4,75% do 2,50% (lipiec 2013 r.), czyli o 225 punktów bazowych. Taki impuls ze strony polityki pieniężnej musiał przełożyć się na sferę realną. Od lipca 2013 r., czyli od zakończenia cyklu obniżek nastąpił gwałtowny przyrost akcji kredytowej w bankach. W lipcu 2013 r. wartość kredytów konsumpcyjnych gospodarstw domowych zaciągniętych w bankach wyniosła niecałe 103 mld złotych, aby do października 2014 r., czyli momentu rozpoczęcia kolejnego cyklu obniżek stóp procentowych, wzrosnąć o ponad 10 mld złotych. Ostatecznie w marcu 2015 r. stopy procentowe osiągnęły w Polsce historycznie najniższy poziom (1,50% stopa referencyjna), co sprzyja dalszemu dynamicznemu wzrostowi akcji kredytowej. Według danych z końca czerwca br. gospodarstwa domowe są już zadłużone w bankach z tytułu kredytów konsumpcyjnych na kwotę prawie 150 mld złotych. Równocześnie pomimo wyraźnego wzrostu zadłużenia, niskie stopy procentowe pozytywnie wpływały na jakość portfela kredytowego. W analizowanym okresie następował systematyczny spadek wartości kredytów ze stwierdzoną utratą wartości. Spadał również ich udział procentowy w całości udzielonych kredytów (wykres powyżej).

Warto również zwrócić uwagę na fakt, iż niższa stopa referencyjna NBP to niższa maksymalna wysokość odsetek. Zgodnie z obecnie obowiązującym prawem maksymalna wysokość odsetek w stosunku rocznym nie może przekraczać dwu-krotności stopy referencyjnej NBP i 3,5 pkt. proc. Zatem najwyższa dopuszczalna prawnie wysokość odsetek obecnie to 10%.

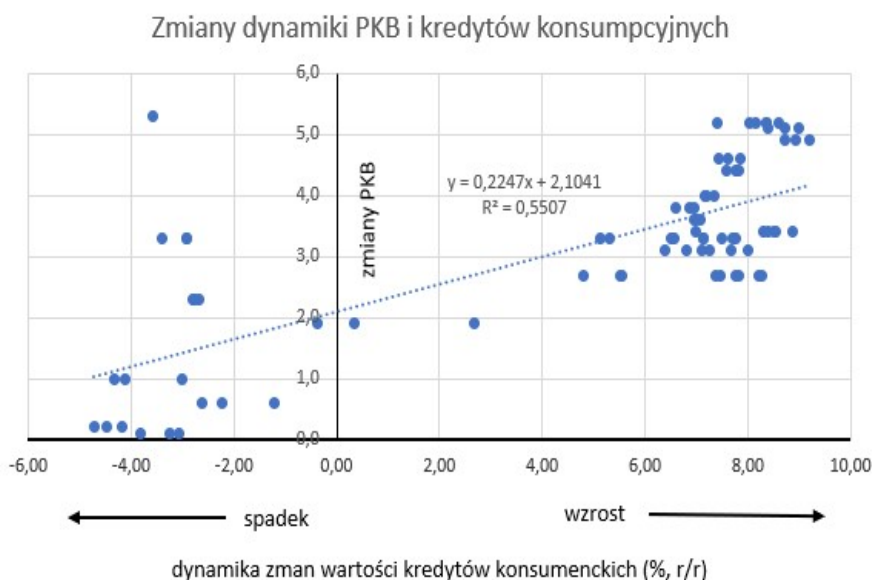
Niniejszy komentarz został przygotowany z dochowaniem należytej staranności, w oparciu o fakty i informacje uznane za wiarygodne. Fundacja nie gwarantuje, że są one w pełni kompletne. Opinie wyrażane w powyższym komentarzu są opiniami własnymi autora i nie mogą stanowić podstawy do podejmowania jakichkolwiek decyzji inwestycyjnych. Każdorazowe cytowanie powyższego komentarza wymaga podania źródła oraz wiodącego autora publikacji Fundacji Rozwoju Rynku Finansowego.

Gdyby jednak do obecnie obowiązujących regulacji prawnych w tym względzie zastosować stopę referencyjną NBP na poziomie 4,75%, czyli najwyższym w analizowanym okresie (2012 r.) to maksymalna wysokość odsetek w stosunku rocznym mogłaby wynosić 16,5%, aż o 65% więcej niż obecnie !!!

Podobny mechanizm zachodzi w przypadku maksymalnej wysokości odsetek z tytułu zaległości w spłacie kredytu. Poziom ten jest ustawowo określony jako dwu-krotność stopy referencyjnej NBP i 5,5 pkt. proc., czyli na dzień dzisiejszy maksymalnie 14%. Gdyby jednak stopa referencyjna wzrosła do wspomnianego poziomu 4,75% to maksymalna wysokość odsetek w stosunku rocznym mogłaby wynieść 20,5% - o 46,5% więcej niż obecnie !!!

PKB

Tempo wzrostu gospodarczego mierzone zmianami realnego PKB jest czynnikiem, który również ma istotny wpływ na popyt i podaż kredytu. Współczynnik korelacji między zmianą realnego PKB liczonego w ujęciu rok do roku, a zmianami dynamiki kredytów konsumpcyjnych w ujęciu rocznym wynosił 0,74 w okresie grudzień 2011 - czerwiec 2018. Zatem podobnie jak to miało miejsce w przypadku korelacji między kredytami, a pożyczkami znajduje się na wysokim dodatnim poziomie.



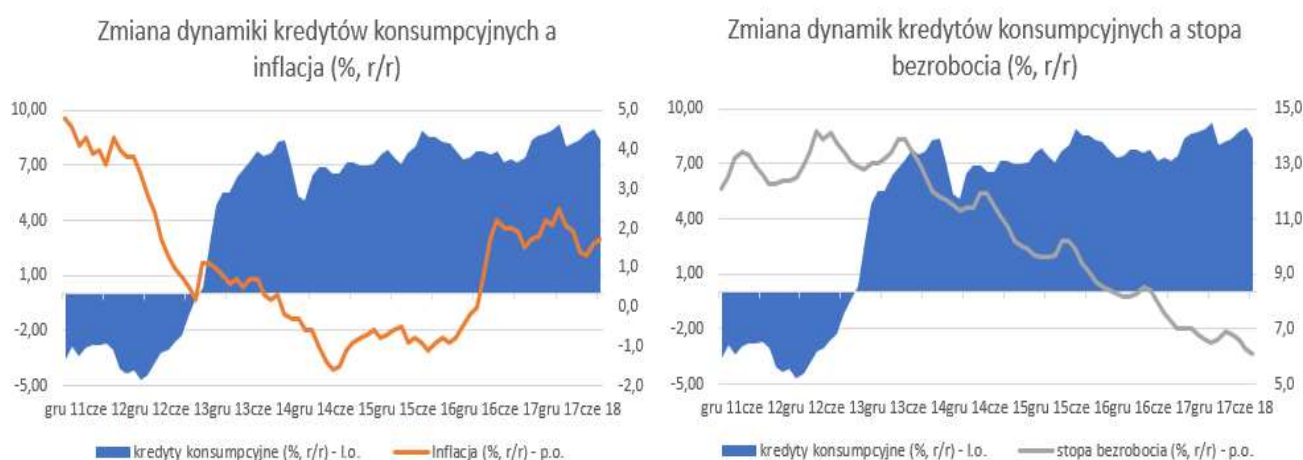
Źródło: Dane GUS i KNF,

Te spostrzeżenia potwierdza wykres powyżej. Na osi poziomej prezentujemy zmiany dynamiki kredytów konsumpcyjnych. Natomiast na osi pionowej zmiany PKB. Jak można łatwo zauważyć, im wyższa jest dynamika PKB, tym wyższa jest również dynamika wzrostu kredytów. Linia trendu nachylona jest rosnąco co potwierdza empirycznie spostrzeżenie o pro-wzrostowym charakterze tempa wzrostu gospodarki na akcję kredytową. Innymi słowy jeśli gospodarka rośnie, poprawie ulega również sytuacja gospodarstw domowych w wyniku czego wzrasta popyt na kredyt. Co więcej w warunkach silnego wzrostu gospodarczego maleje ryzyko ich udzielania. Oczywiście zależność między kredytem konsumpcyjnym, a wzrostem gospodarczym jest obustronna. Oznacza to, iż również sam wzrost akcji kredytowej może pobudzić gospodarkę do przyspieszenia. Należy bowiem mieć na względzie fakt, iż kredyt konsumpcyjny jest impulsem pobudzającym wzrost spożycia indywidualnego, które to stanowi ok. 60% wartości krajowego PKB. W tym jednak przypadku w grę wchodzi szereg innych czynników.

Niniejszy komentarz został przygotowany z dochowaniem należytej staranności, w oparciu o fakty i informacje uznane za wiarygodne. Fundacja nie gwarantuje, że są one w pełni kompletne. Opinie wyrażane w powyższym komentarzu są opiniami własnymi autora i nie mogą stanowić podstawy do podejmowania jakichkolwiek decyzji inwestycyjnych. Każdorazowe cytowanie powyższego komentarza wymaga podania źródła oraz wiodącego autora publikacji Fundacji Rozwoju Rynku Finansowego.

Inflacja i stopa bezrobocia

Do wspomnianych innych czynników można zaliczyć chociażby inflację i stopę bezrobocia. W obu przypadkach związek między tymi zmiennymi, a dynamiką zmian kredytów konsumpcyjnych jest ujemny. Oznacza to, iż wyższa inflacja i wzrost bezrobocia oddziałują negatywnie na popyt na kredyt konsumpcyjny. Wynika to z faktu, że w takim przypadku koszty kredytu stają się wyższe, a w warunkach rosnącej inflacji będą również w przyszłości rosnąć. Z drugiej strony wzrost stopy bezrobocia wpływa negatywnie na sytuację gospodarstw domowych i zwiększa niepokój o przyszłą stabilność dochodów. W efekcie erozji ulega popyt na kredyt. Odwrotna sytuacja ma miejsce w przypadku obniżenia obu wskaźników. Niska i spadająca inflacja pozwala oczekiwać obniżenia kosztów kredytu, a spadek bezrobocia poprawia sytuację gospodarstw domowych, zwiększa ich dochody i wpływa pozytywnie na poziom optymizmu. Wszystkie te czynniki sprzyjają wzrostowi skłonności do zaciągania zobowiązań finansowych.



Źródło: Dane GUS, KNF,

Obie wspomniane zmienne są ujemnie skorelowane ze zmienną dynamiki kredytów konsumpcyjnych (-0,66 dla inflacji i stopy bezrobocia). Siła korelacji jest nieco słabsza niż miało to miejsce w przypadku PKB. Ujemna korelacja w tym przypadku oznacza, iż wzrost inflacji i/lub stopy bezrobocia powoduje spadek dynamiki kredytów konsumpcyjnych i na odwrót.

Krzysztof Wołowicz

Główny Ekonomista
 Fundacja Rozwoju Rynku Finansowego
 krzysztof.wolowicz@frff.pl
 tel. +48 22 209 50 84

Niniejszy komentarz został przygotowany z dochowaniem należytej staranności, w oparciu o fakty i informacje uznane za wiarygodne. Fundacja nie gwarantuje, że są one w pełni kompletne. Opinie wyrażane w powyższym komentarzu są opiniami własnymi autora i nie mogą stanowić podstawy do podejmowania jakichkolwiek decyzji inwestycyjnych. Każdorazowe cytowanie powyższego komentarza wymaga podania źródła oraz wiodącego autora publikacji Fundacji Rozwoju Rynku Finansowego.